

Sygn. akt VII Pa 123/13

# WYROK

**W IMIENIU**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący- Sędzia:** SO Monika Kiwiorska – Pająk (spr.)

**Sędziowie:** SO Maria Makara, SO Jolanta Czarnik

**Protokolant:** st. sekretarz sądowy Marta Kołodziejczyk

przy udziale ----

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2013 r. w Świdnicy

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Handlowo-Usługowemu (...)

o odszkodowanie, ekwiwalent za urlop i wynagrodzenie za pracę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 22 kwietnia 2013 r. sygn. akt IV P 199/12

oddala apelację.

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Świdnicy zasądził od strony pozwanej Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowo – Usługowego (...) w Ś. na rzecz powódki A. D. kwotę 7.509, 52 zł brutto z ustawowymi odsetkami za zwłokę liczonymi od kwot:

- 4.500,00 zł od dnia 17.01.2012r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania;

- 1.242,95 zł od dnia 17.01.2012r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za grudzień 2011r.;

- 552,26 zł od dnia 17.01.2012 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za styczeń 2012r.,

- 1.214,31 zł od dnia 17.01.2012r. do dnia zapłaty tytułem ekwiwalentu za urlop (pkt I wyroku) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 920 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Dodatkowo Sąd Rejonowy zasądził od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Rejonowego w Świdnicy kwotę 376 zł tytułem opłaty od pozwu, której powódka nie miała obowiązku uiścić i wyrokowi w pkt I nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.242,95 zł brutto.

### **Rozstrzygnięcie swoje Sąd oparł o następująco ustalony stan faktyczny:**

A. D. i A. W. w dniu 17.05.2010 r. zawarli umowę o pracę na czas nieokreślony, na stanowisko sprzedawcy, w pełnym wymiarze czasu pracy. Współpraca stron układała się dobrze, pozwany nie miał zastrzeżeń do pracy powódki. W październiku 2011 r. powódka po raz pierwszy poszła na zwolnienie lekarskie.

Od 22 grudnia 2012 r. do 14.01.2013 r. powódka chorowała na nerki. Ponieważ po zakończeniu zwolnienia nadal źle się czuła a umowa o pracę kończyła się jej z dniem 31.01.2013, nie chcąc iść ponownie na zwolnienie lekarskie chciała w tym okresie wykorzystać zaległy urlop i wziąć należne jej dni na poszukiwanie pracy. W piątek 13.01.2012 r. telefonicznie poprosiła pozwanego o zaległy urlop, chciała przyjść z wnioskiem w sobotę, ale pozwany powiedział, żeby przyszła w poniedziałek do pracy porozmawiają. Gdy powódka przyszła do sklepu 16.01.2012 r. B. N. przekazała jej polecenie pozwanego, aby wspólnie otworzyły sklep, że ma normalnie pracować. Po kilku minutach przyjechał pozwany, nie zgodził się na urlop powódki - powiedział żeby złożyła wniosek a on rozpozna go w ciągu 7 dni. Wniosku powódka nie napisała. Pozwany kazał jej sprzątać sklep, nie obsługiwać klientów i nie zbliżać się do kasy i wyszedł. Powódka nadal źle się czuła i w końcu zdecydowała, że zadzwoni do lekarza żeby umówić godzinę wizyty. Zatelefonowała też w tej sprawie do pozwanego, ale nie odbierał telefonów. Wysłała więc pozwanemu informację sms, na który pozwany nie odpowiedział. Przed godziną 11. 30 pojawił się w sklepie i wręczył powódce pismo zawiadamiające o dyscyplinarnym zwolnieniu. Powódka przeczytała to pismo i zwróciła pozwanemu mówiąc, że nie zgadza się z treścią pisma i odmówiła podpisania.

Pozwany nie wypłacił powódce wynagrodzenia za pracę w grudniu 2011 r. w kwocie 1242,95 zł. brutto i 11 dni stycznia 2012 r. w kwocie 552, 26 zł. brutto oraz ekwiwalentu za 17 dni zaległego urlopu wypoczynkowego w kwocie 1214, 31 zł brutto.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo A. D. jest uzasadnione, wskazując, że rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 kp jest nadzwyczajnym sposobem rozwiązania umowy o pracę i winno być stosowane przez pracodawcę jedynie wyjątkowo. Powołując się na przepis art. 30 § 4 kpc Sąd I instancji podniósł, że pozwany nie udowodnił, że przyczyny rozwiązania z powódką umowy o pracę są konkretne i realne. Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadka B. N. i powódki z uwagi na to, że są spójne i logiczne oraz wzajemnie się uzupełniają, natomiast zeznaniom pozwanemu dał wiarę tylko w takim zakresie, w jakim pokrywają się z zeznaniami powódki i świadka. Sąd Rejonowy podniósł, że z uwagi na fakt, że pozwany odmówił nadesłania akt osobowych, przyjęto za prawdziwe twierdzenia powódki o zasadności wypłaty ekwiwalentu za zaległy urlop, posiłkował się przy tym również treścią zapisu rozmowy telefonicznej gdzie powódka zgłosiła swoje roszczenie w tym przedmiocie pozwanemu.

Za bezsporne Sąd uznał, że pozwany nie wypłacił powódce należnego jej wynagrodzenia za grudzień 2012 r. i styczeń 2013 r. i zasądził na rzecz powódki kwoty należnych jej wynagrodzeń z odsetkami za zwłokę od dnia 17.01.2013 r. do dnia zapłaty.

Odnośnie rozwiązania umowy bez wypowiedzenia Sąd Rejonowy uznał, że okoliczność złego samopoczucia powódki i związane ze stanem zdrowia zwolnienie lekarskie do 30.01.2013 r. nie było wystarczającą przesłanką do zastosowania art. 52 § pkt 1 kp., natomiast zarzuty o groźbach opuszczenia miejsca pracy i przekazanie kluczy od sklepu osobie nieupoważnionej były, w ocenie Sądu, bezpodstawne. W związku z powyższym Sąd I instancji przyjął, że przyczyny rozwiązania umowy o pracę z powódką podane w piśmie pozwanego z dnia 16.01.2012 r. są nieprawdziwe i uznał rozwiązanie umowy o pracę za nieuzasadnione oraz uwzględnił żądania pozwu w zakresie odszkodowania.

Orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego oparto na przepis art. 98 kpc w związku z § 12 ust. 2 i § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Na mocy art. 113 w związku z art. 13 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 376 zł tytułem kosztów sądowych, których powódka nie

miała obowiązków ponosić, natomiast wyrokowi nadano rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty miesięcznego wynagrodzenia na podstawie art. 477<sup>2</sup> kpc.

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się strona pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. przez rozpoznanie sprawy i wydanie wyroku przez Sąd I instancji w składzie sprzecznym z przepisem art. 48 § 1 pkt. 5 w zw. z art. 54 k.p.c., w sytuacji gdzie wskazany przepis przewiduje, z mocy samej ustawy, wyłączenie ławnika z postępowania prowadzonego ponownie, na skutek uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a rozpoznanie takiej sprawy następuje w innym składzie – art. 386 § 5 k.p.c.;

2. nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. przez rozpoznanie sprawy przez Sąd I instancji w składzie sprzecznym z przepisem art. 47 § 2 ust. 1 lit. a, w sytuacji gdzie wskazany przepis przewiduje właściwość sądu w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników dla skumulowanych w sprawie roszczeń o uznanie bezskuteczności wypowiedzenia stosunku pracy oraz łącznie z nimi dochodzone roszczenia, a powyżej podniesiony zarzut powoduje automatyczne naruszenie wskazanych przepisów dotyczących wymaganego przepisami składu sądu;

3. nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. przez rozpoznanie sprawy i wydanie wyroku przez Sąd I instancji, gdy pełnomocnik powódki nie był należycie umocowany, przy naruszeniu przepisu art. 89 § 1 k.p.c., w sytuacji gdzie wskazany przepis obliguje do dołączenia do akt sprawy pełnomocnictwa;

4. nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. przez rozpoznanie sprawy i wydanie wyroku przez Sąd I instancji pod nieobecność powódki, przy naruszeniu przepisu art. 187 § 2 w zw. z art. 86 k.p.c. w sytuacji gdzie wskazany przepis przyznaje powódce możliwość zgłoszenia stosownego wniosku, a jego brak w pozwie powoduje określone skutki procesowe.

5. mające wpływ na wynik sprawy uchybienie przepisom:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. polegające na zaniechaniu rozważenia wszystkich dowodów w tym treści i okresu wypowiedzenia umowy o pracę oraz zachowania powódki – w wyniku czego Sąd I instancji błędnie ustalił, że pozwany w sposób bezprawny zwolnił powódkę; pominięcie zeznań pozwanego wysłuchanego w charakterze strony – w wyniku czego Sąd I instancji błędnie ustalił, że powódka zasadnie rości pretensje wobec pozwanego i udowodniła powyższe roszczenia;

- art. 6 k.c., art. 3 k.p.c., art. 229 k.p.c. i art. 232 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy przez przyjęcie, że to pozwany pracodawca ma przedkładać dowody na swoją niekorzyść, a co za tym idzie zobowiązanie pozwanego do wyliczenia należności objętych pozwem;

- art. 217 k.p.c., art. 224 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 236 k.p.c. i art. 237 k.p.c. przez wydanie przez Sąd formalnych postanowień o dopuszczeniu dowodu z przesłuchania stron po ich faktycznym przesłuchaniu i przeprowadzeniu na ich podstawie ustaleń faktycznych co do istotnych okoliczności w sprawie z pominięciem stanowiska pozwanego;

- art. 217 k.p.c., art. 224 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 236 k.p.c. przez niewydanie przez Sąd formalnych postanowień o dopuszczeniu dowodu z przesłuchania stron przed faktycznym przesłuchaniem stron, na podstawie których to zeznań Sąd czyni ustalenia faktyczne co do istotnych okoliczności w sprawie;

- art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd jako istotne dowodu z zeznań i dokumentów powódki, pomimo sprzeczności w nich występujących jak również pomimo tego, że ciężar dowodu w tym zakresie obciążał wyłącznie powódkę, która pomimo kilkukrotnych wezwań nie złożyła stosownych wniosków i dokumentów, a brak było podstaw usprawiedliwiających działania Sądu;

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez rozstrzygnięcie sprawy z pominięciem dowodu z uzupełniającego przesłuchania świadka B. N. i powódki, w zakresie zgłoszonego przez pozwanego zarzutów;

- naruszenie przepisu art. 227 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. przez jego wadliwe zastosowanie w sytuacji, w której powódka sama potwierdziła, że z własnej woli w dniu 16.01.2012 r. nie odebrała należnych jej świadczeń. Oświadczenie woli powódki zostało pozwanemu przedstawione 16.01.2012 r. a skoro oświadczenie powódki o odmowie przyjęcia świadczenia zostało pozwanemu skutecznie przedstawione, powództwo w tym zakresie było bezprzedmiotowe i postępowanie w zakresie zgłoszonych roszczeń należało oddalić lub umorzyć;

- naruszenie przepisu art. 386 § 6 k.p.c. w zw. z art. 149 § 2 k.p.c. przez jego nie zastosowanie w sytuacji, w której powódka jako strona winna być zawiadomiona o posiedzeniach. A skoro wskazania Sądu II instancji wyrażone w uzasadnieniu orzeczenia wiążą sąd przy ponownym rozpoznaniu sprawy, brak ich zastosowania narusza przepisy postępowania.

W związku z powyższym strona pozwana złożyła wniosek o dopuszczenie dowodu z wykazu połączeń z telefonu powódki z dnia 13 i 16 stycznia 2012 r. na okoliczność wskazywane w protokole rozprawy z dnia 22.04.2013 r. oraz z przesłuchania uzupełniającego świadka B. N. i powódki – z uwagi na pojawienie się sprzeczności w dotychczasowych zeznaniach oraz z uwagi na brak możliwości zadania istotnych pytań w czasie przesłuchania na rozprawie w dniu 22 kwietnia 2013 r. – na okoliczność wskazywane w pismach procesowych.

Strona pozwana wniosła o skierowanie sprawy na posiedzenie niejawne – art. 374 k.p.c., uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy – zniesienie postępowania przed Sądem I instancji w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Świdnicy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania bądź uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz orzeczenie o kosztach postępowania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja wniesiona przez stronę pozwaną nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, że wbrew stanowisku strony pozwanej, nie zachodzi nieważność postępowania z uwagi na niewłaściwą obsadę sądu co do osoby ławnika uczestniczącego w poprzednim postępowaniu toczącym się między stronami. Zgodnie z treścią art. 48 § 1 ust. 5 k.p.c. sędzia jest wyłączony z mocy samej ustawy w sprawach, w których w instancji niższej brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia, jako też w sprawach o ważność aktu prawnego z jego udziałem sporządzonego lub przez niego rozpoznanego oraz w sprawach, w których występował jako prokurator. Powyższy przepis ma zastosowanie również do ławników (art. 54 k.p.c.). W rozpoznawanej sprawie w wydaniu zaskarżonego wyroku nie brał udziału ławnik, który orzekał w niższej instancji, a jedynie był obecny na pierwszej rozprawie podczas której nie zostały podjęte żadne czynności procesowe, a rozprawa została odroczone. Ławnik ten nie był również obecny na kolejnych posiedzeniach sądu, nie brał udziału w dalszych etapach postępowania i nie uczestniczył w wydaniu zaskarżonego orzeczenia, zatem zarzut naruszenia cytowanego przepisu nie jest trafny.

Odnośnie kolejnego zarzutu w zakresie nieważności postępowania, a polegającego na rozpoznaniu sprawy przez Sąd I instancji w składzie sprzecznym z przepisem art. 47 § 2 ust. 1 lit. a, wydaje się on co najmniej niezrozumiały. Dodatkowo strona pozwana nie wskazała na czym polega uchybienie Sądu I instancji w tym przedmiocie. Mianowicie wymieniony przepis przewiduje właściwość sądu w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników dla spraw z zakresu prawa pracy o uznanie bezskuteczności wypowiedzenia stosunku pracy, o przywrócenie do pracy i przywrócenie poprzednich warunków pracy lub płacy oraz łącznie z nimi dochodzone roszczenia i o odszkodowanie w przypadku nieuzasadnionego lub naruszającego przepisy wypowiedzenia oraz rozwiązania stosunku pracy. W świetle treści roszczeń powódki zawartych w pozwie i determinujących ramy niniejszego postępowania, cytowany artykuł ma bez wątpienia zastosowanie, a Sąd Rejonowy orzekał w składzie zgodnym z przepisami prawa

(tj. w składzie sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników). Natomiast teza strony pozwanej, że „powyżej podniesiony zarzut powoduje automatyczne naruszenie wskazanych przepisów dotyczących wymaganego przepisami składu sądu” jest pozbawiona jakichkolwiek podstaw prawnych.

Niezasadny jest również zarzut nieważności postępowania w przedmiocie procedowania przez Sąd I instancji, gdy pełnomocnik powódki nie był należycie umocowany, w sytuacji gdzie przepis art. 89 § 1 k.p.c., obliuguje do dołączenia do akt sprawy pełnomocnictwa. Brak należytego umocowania pełnomocnika strony w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. dotyczy sytuacji, gdy w tym charakterze występowała osoba, która mogła być pełnomocnikiem, lecz nie została umocowana do działania w imieniu strony, bądź istniały braki w udzieleniu pełnomocnictwa (a nie w samym wydaniu dokumentu potwierdzającego umocowanie) między innymi przez organ powołany do reprezentowania w procesie strony będącej osobą prawną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2001 r., I PKN 266/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 544) oraz sytuacji, gdy w charakterze pełnomocnika występowała osoba, która w ogóle pełnomocnikiem być nie mogła (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 586/00, OSNAPiUS 2003 nr 14, poz. 335; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2004 r., III CZP 32/04, OSNC 2006 nr 1, poz. 2). W niniejszej sprawie żadna z wymienionych wyżej przesłanek nie zachodzi. Apelujący powołuje się nie na nienależyte umocowanie pełnomocnika, ale na nienależyte wykazanie tego umocowania. W opinii sądu odwoławczego nie było potrzeby ponownie składać pełnomocnictwa w rozpoznawanej sprawie skoro powódka przedłożyła prawidłowy dokument w postępowaniu, które zainicjowało spór między stronami, a niniejsza sprawa stanowi jego kontynuację pod względem podmiotowym i przedmiotowym w związku z ponownym rozpoznaniem.

W zakresie zarzutów naruszenia prawa procesowego, a dotyczących procesu dowodzenia, należy wskazać, że wyrok Sądu Rejonowego został wydany po przeprowadzeniu prawidłowo skonstruowanego postępowania dowodowego, w ramach którego poczynione ustalenia faktyczne oparto na dowodach, które poddano wszechstronnej i wnikliwej analizie. Wyciągnięte z tego wnioski są słuszne i prawidłowe, a stanowisko je uzasadniające zostało przez sąd przekonywująco przedstawione.

W szczególności Sąd Okręgowy nie stwierdził przekroczenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. Wskazać należy, że – wbrew twierdzeniom apelującego – Sąd Rejonowy dokonał oceny wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów i uzasadnił, z jakich przyczyn i które dowody stanowiły podstawę rozstrzygnięcia a którym dowodom i z jakich powodów odmówił wiarygodności. Dokonując tej oceny Sąd I instancji kierował się zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W granicach swobodnej oceny dowodów sąd zobowiązany jest do przeprowadzenia selekcji dowodów, tj. dokonania wyboru tych, na których się oparł i ewentualnego odrzucenia innych, którym odmówił wiarygodności. Ponadto, jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27.04.2012r. I A Ca 269/12 LEX nr 1171320). Aby można mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 01.03.2012r. I A Ca 111/12 LEX nr 1130913).

Biorąc pod uwagę powyższe orzecznictwo teza strony pozwanej w zakresie zaniechania rozważenia wszystkich dowodów przez Sąd Rejonowy, w tym treści i okresu wypowiedzenia umowy o pracę oraz zachowania powódki i pominięcie zeznań pozwanego, jest niezasadna. W tym miejscu należy podkreślić, że wbrew stanowisku skarżącego, obowiązek udowodnienia wskazanej przyczyny rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika obciąża pracodawcę (art. 52 k.p. i art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). O rozwiązaniu umowy o pracę z winy pracownika decyduje sam pracodawca i w konsekwencji jego ocenie podlegają okoliczności, na którym zamierza oprzeć swoją decyzję. Gdy pracownik zakwestionuje istnienie przyczyn uzasadniających podjętą przez pracodawcę decyzję, na pracodawcy spoczywa ciężar udowodnienia podstawy rozwiązania umowy. Nie bez znaczenia w przedmiocie dowodzenia jest również postawa strony pozwanej w toku postępowania sądowego. Mianowicie mimo kilkukrotnego wezwania przez Sąd I instancji pracodawca nie złożył dokumentacji osobowej powódki i tym samym pozbawił

się prawa do podnoszenia w tym zakresie zarzutów. Bierność strony pozwanej w zakresie inicjatywy dowodowej miała również dalsze konsekwencje m.in w postaci przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powódki o zasadności wypłaty ekwiwalentu za zaległy urlop.

Odnośnie przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę, jej wskazanie w oświadczeniu o wypowiedzeniu składanym przez pracodawcę przesądza o tym, że spór przed sądem pracy może się toczyć tylko w ich granicach. Powyższe oznacza, że pracodawca jest pozbawiony możliwości powoływania się przed organem rozstrzygającym spór na inne przyczyny mogące przemawiać za słusnością wypowiedzenia umowy. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się, iż podana w oświadczeniu pracodawcy przyczyna rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia powinna być "konkretna i rzeczywista", co oznacza, że powinna być ona określona w sposób, który jednoznacznie wskazuje, na czym - w opinii pracodawcy - polega wina pracownika, uzasadniająca rozwiązanie z nim umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 K.p., co w konsekwencji w razie sporu, w nawiązaniu do okoliczności konkretnej sprawy, pozwala na ocenę zasadności stawianego pracownikowi zarzutu. Przyczyny rozwiązania umowy o pracę z powódką podane w piśmie pozwanego z dnia 16.01.2012 r. tj. „ niewykonanie polecenia pracodawcy, kilkukrotne nie zawiadomienie o absencji, nie dostarczenie zwolnienia lekarskiego, realna groźba opuszczenia miejsca pracy i realna groźba wydania kluczy osobie nieuprawnione, ubrana w odzież wierzchnią oczekuje biernie w miejscu pracy” w zasadzie spełniają wymóg konkretności , jednak nie są prawdziwe. Całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności zeznania powódki i świadka B. N., świadczą o tym, że powódka zawiadomiła pracodawcę o swojej chorobie i przedłożyła zwolnienie lekarskie. Również z treści wiadomości sms wysyłanych przez powódkę do pracodawcy wynika, że w dniu 16.01.2012 r. poinformowała go o wizycie lekarskiej oraz konieczności opuszczenia miejsca pracy. Nie ulega wątpliwości, że choroba pracownika w pewien sposób dezorganizuje działalność pracodawcy i jest on zmuszony do podjęcia działań związanych z podziałem obowiązków na inne osoby, jednak jest to sytuacja obiektywna (niezależna od chorego pracownika) i nie jest powodem do jego zwolnienia. Wypowiedzenie umowy o pracę z uwagi na nieobecności pracownika spowodowane chorobą może być uznane za uzasadnione tylko wówczas, gdy pracodawca wykaże ich związek z naruszeniem jego istotnych interesów tym bardziej, że w sprawie chodzi o pracownika, do którego pracy dotychczas nie było zastrzeżeń. Nie spełnia warunku konkretności przyczyna wskazana w wypowiedzeniu tj. nie wykonanie podstawowych obowiązków pracowniczych, gdyż nie zawiera wskazania o jakie obowiązki chodzi.

W przedmiocie wniosku apelacji o przeprowadzenie dowodów z wykazu połączeń telefonu powódki oraz uzupełniających zeznań świadka B. N. i powódki, należy uznać go za bezzasadny. Przede wszystkim powyższy materiał został przez Sąd Rejonowy uwzględniony przy ustaleniu stanu faktycznego i ponowne dowodzenie w tym zakresie jest bezcelowe. Ponadto wniosek strony pozwanej prowadziłby do konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a w rozpoznawanej sprawie taka konieczność nie występuje.

Zarzut strony apelującej dotyczący wydania przez Sąd I instancji formalnych postanowień o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron po ich faktycznym przesłuchaniu, nie miał wpływu na rozstrzygnięcie, zatem nie może zostać uwzględniony.

Z tych też względów nie znajdując uzasadnionych podstaw do uwzględnienia apelacji strony pozwanej Sąd Okręgowy orzekł o jej oddaleniu - na podstawie art. 385 k.p.c.